№ 79. Czwartek 6. Kwietnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Pakość* w obwodzie przemyskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy już wystawiony budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, pospraviać porządki szkolne, mieć staranie o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, zwozić potrzebną na opał szkoły ilość drzewa, na które gmina przeznacza rocznie 12 złr. i nareszcie płacić każdoczesnemu nauczycielowi 105 złr. rocznie.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. k. proboszcz miejscowy ks. Teofil *Sozański* na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania dawać co rok 2 mierzyce żyta.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. marca 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. *kwietnia*.

Przedwczoraj toczyły się w *izbie deputowanych Rady państwa* dalsze rozprawy nad budżetem *oświecenia* i izba przyjęła wszystkie pozycye jego podług wniosków wydziału. Z tych wymieniamy: *Dla Galicyi wschodniej* zwyczajne wydatki 209.728 złr., dla *Galicyi zachodniej* 38.000 złr., dla *technicznej akademii we Lwowie* 25.289 złr., między temi 1500 złr. na dodatki procentowe do płac; dla *Krakowa* zwyczajne wydatki 127.000 złr., nadzwyczajne 11.700 złr. (ta ostatnia pozycya została na wniosek *ministra stanu* podwyższona o 4040 złr., które proponował wydział); dla *instytutu technicznego w Krakowie* zwyczajne wydatki 21.480 złr.; dla *Bukowiny* 18.550 złr. Nim przystąpiono do dalszego porządku dziennego zabrał głos szef ministerstwa handlu baron *Kalchberg* i złożył na stole izby *taryfę celną* z ustawą przeprowadzenia jej i z licznemi alegatami, prosząc, ażeby ten przedmiot już pojutrze (we czwartek) postawiony był na porządku dziennym, by sprawa ta nie doznała żadnej zwłoki. Drugim przedmiotem porządku dziennego był budżet *Rady oświecenia*. Wydział proponuje przyzwolić 30.000 złr. na zwyczajne wydatki; rząd preliminował 55.140 złr. Deputowany *Tinti* żądał, ażeby izba wotowała 55.000 złr. Przy głosowaniu upadł wniosek Tintego, a przyjęty został wniosek wydziału 72 głosami przeciw 68.

Le Pays donosił niedawno, że w ostatnich dniach zeszłego miesiąca miano w Wenecyi zamordować na ulicy jednego z uczestników procesu petardowego, którego miały władze wypuścić na wolność za wydanie swoich spółwinowajców. Teraz oświadcza *Jen. Kor.* z 4. b. m., że wiadomość ta jest zupełnie zmyślona. „W ostatnich czasach — powiada — nie zdarzyło się w Wenecyi w ogóle żadne skrytobójstwo, a więc ani takie, któremu możnaby przypisać powody polityczne. Także inne podane w *Pays* szczegóły o pogorszeniu się usposobienia w Weneckiem są całkiem bezzasadne, gdyż właśnie w najnowszym czasie ludność tamtejsza zarzuciwszy po największej części system biernego oporu i demonstracyi politycznych, bierze w zabawach publicznych nierównie żywszy udział, niż w latach poprzednich."

Według doniesienia c. k. jeneralnego konzulatu w **Warszawie** rozeszła się w ostatnich czasach w *Królestwie Polskiem* pogłoska, że w Kole i Kaliszu grasuje epidemia tyfoidalna. Rząd Królestwa Polskiego wysłał w skutek tego osobną komisyę na miejsce dla zbadania prawdziwego stanu rzeczy. Według sprawozdania tej komisyi choroba pojawiająca się w wspomnionych miejscach pochodzi od wpływów czysto miejscowych, nie jest wcale zaraźliwą, i nic nie ma wspólnego z epidemią grasującą obecnie w cesarstwie Rosyjskiem.

Memorial diplomatique powiada o *teraźniejszem stanowisku Austryi w obec Prus w sprawie Księstw* że Prusy o tyle spuściły z dawniejszych swoich uroszczeń, że nie opierają się już wyłącznie na swojem prawie zdobyczy, lecz wyszukują swoje prawa pretendentury, i że może niełatwo byłby został osiągniętym ten rezultat, gdyby Austrya z największą na pozór cierpliwością zamiast występywać wprost przeciw panu Bismarkowi, by go popchnąć do zawikłania, z którego byłby on pewnie korzystał, nie była raczej starała się wypierać go powoli z ostatecznych jego szańców.

Odbyte na dniu 1. b. m. *posiedzenie francuskiego ciała prawodawczego* przeszło nierównie spokojniej, niż dawniejsze. *Garnier Pagès* motywował odnoszącą się do wolności zgromadzeń wyborczych poprawkę opozycyi, i wspomniał także o procesie Trzynastu, w który był także sam zawikłany. Odpowiedział mu *Garnier de Cassagnac*, że Francya posiada już dostateczną wolność wyborów, która w istniejących ustawach znachodzi potrzebną rękojmię. Obszerniejszych swobód może Francya doczekać się wtedy dopiero, gdy wszyscy pretendenci zrzekną się swoich pretensyi. *J. Favre* zbijał zdanie, jakoby Francya była jeszcze małoletnią i potrzebowała opieki. Nieomylność rządu przeżyła się, i udzielnemu narodowi niemogą być dłużej wbrew konstytucyi odmawiane jego nietykalne prawa. Przyznawał on, że władza cesarska opiera się na prawnej umowie z narodem, ale postanowienia tej umowy powinny być zachowywane, i nie można ich nigdy poświęcać kaprysom. Prezydent rady stanu *Vuitry* bronił istniejących ustaw i *Ollivier* mówił przeciw poprawce opozycyi, która odrzuconą została 233 głosami przeciw 17. To w porównaniu z liczbą głów opozycyjnych przy pierwszej poprawce zbyt słabe poparcie wotum mniejszości okazuje, że Francuzi cenią nierównie wyżej wolność prasy niżli prawo stowarzyszenia.

Memorial diplomatique dowiaduje się z wiarogodnego źródła o *rozpoczęciu nowych układów pokojowych między północnemi i południowemi Stanami Ameryki*. Poufni ajenci obudwu rządów mieli zjechać się w Torento na granicy Kanady i posłowie unii północnej mieli przywieść do Washingtonu następujący projekt traktatu: 1) Przywrócenie unii; 2) zniesienie niewolnictwa; 3) powszechna umowa wszystkich stanów względem zmienienia konstytucyi w taki sposób, żeby prawa Stanów zostały formalnie i wyraźnie uznane, żeby kongresowi zabroniono po zniesieniu niewolnictwa nakładać jeszcze ustawy względem murzynów, i ażeby system wyboru prezydenta został zniesiony.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 4. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* udzielał wczoraj przed południem wiele audyencyi prywatnych i przyjmował między innymi kilku wojskowych. Później odbierał Jego Mość Cesarz raporta ministrów, a w południe przyjmował Arcyksiążąt *Albrechta* i *Rainera*. — Przedwczoraj przed południem zwiedzali Arcyksiąże *Albrecht* i Książę wirtembergski *Filip* z małżonką grobowiec cesarski u Kapucynów i ozdobili wieńcami trumnę ś. p. Arcyksiężny *Hildegardy* zmarłej dnia 2. kwietnia r. z. Zaraz potem odjechali wszyscy do Weilburga pod Baden i powrócili dopiero wieczorem do Wiednia.

Na wezwanie telegraficzne przybył komendant armii Fzm. *Benedek* wczoraj wieczorem pociągiem tryestyńskim z *Werony*. — Ze Lwowa przybyła tu deputacya szlachty polskiej. Należą do niej hrabia E. Dąbski, M. Merey, B. Kuźmiński, Teodor Jordan, Wilhelm hrab. Baworowski i A. Zawadzki. We czwartek będzie mieć ta deputacya osobną audyencyę u Jego Mości Cesarza. — Namiestnik hrabia Belcredi przybył tu z Pragi.

Najjaśniejszy Pan raczył z szczególnem zadowoleniem przyjąć do wiadomości zamiar uwiecznienia pięciosetletniej rocznicy połączenia Tyrolu z Austryą trwałym pomnikiem, i w ocenieniu jako też ku poparciu tego przedsięwzięcia, natchnionego wiernem przywiązaniem i prawdziwą miłością ojczyzny ofiarować najłaskawiej sumę 1000 złr. w. a.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 3. kwietnia.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 3. kwietnia zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Ex. pp. ministrowie *Schmerling*, *Hein*, *Lasser*.

Z porządku dziennego dep. *Brinz* jako referent odczytał relacyę wydziału finansowego o pozycyi budżetu: wydatki na wyznania religijne. Wydział wnosi, ażeby jako zaliczkę przyznano dla Salcburga 70.212 złr., dla Tyrolu 3377, dla Vorarlbergu 8968, dla Styryi 44.000, dla Karyntyi 28.892, dla Karniolii 43.986 złr. Pozycye te bez rozprawy przyjęte zostały.

Dla Tryestu wydział wnosi przyznanie 50.457 złr. P. minister Schmerling żąda 54.503 złr. z powodu potrzeby reparacyi kościoła Ś. Antoniego w Tryeście. Wniosek wydziału przyjęty został.

Wydział wniósł następnie przyznanie 54.021 złr. dla Gorycyi a 54.702 złr. dla Istryi. Pozycye pierwszą bez rozprawy przyjęto, drugą zaś na wniosek p. ministra stanu o 3675 złr. podwyższono.

Dla Dalmacyi wydział wnosi przyznanie sumy 141.800 złr. miasto sumy 159.554 złr., którą rząd proponował. Z powodu wniosku wydziału wszczęła się dłuższa dyskusya wywołana przez dep. *Greutera* z powodu, iż rząd wykreślił dotacyę 4000 złr. dotąd konwentowi franciszkańskiemu w Signie wypłacaną, które to wykreślenie nastąpić miało dla tego, iż członkowie konwentu przy wyborach przeciwko rządowym kandydatom wotowali. P. minister *Schmerling* oświadczył, iż rząd nie ma powodu dawać podarunki Franciszkanom w Signie, gdyż ci tendencye anti-austryackie objawiają. Dep. *Brinz* przemawia za przyznaniem konwentowi w Signie dodatku 4000 dla warowania wolności przy wyborach. Poczem przyszło do głosowania, w którem wnioski wydziału przyjęte zostały.

Pozycye 448.169 złr. dla Galicyi wschodniej, 153.662 złr. dla Galicyi zachodniej, 17.495 złr. dla Krakowa, 44.915 złr. dla Buko-

winy, 304.678 złr. dla Królestwa lombardo-weneckiego, przyjęto bez rozprawy według wniosków wydziału.

Następnie dep. *Herbst* jako referent wydziału finansowego odczytał relacyę budżetu oświecenia publicznego. Według wniosków wydziału dla Salcburga suma 58.880 złr. przyznana została. Dla Dalmacyi wydział wnosi przyznanie 58.000 złr. jako wydatków zwyczajnych a 11.925 złr. jako wydatku nadzwyczajnego. Na wniosek p. ministra stanu dalsze rozprawy z powodu spóźnionego czasu do przyszłego posiedzenia na dzień następny odroczone zostały.

Anglia.

Londyn. *(Cobden †.)* Dnia 2go b. m. umarł w Londynie znany apostoł pokoju Ryszard Cobden w wieku 61 lat. Cobden urodził się w roku 1804 w Midhurst w hrabstwie Sussex, gdzie ojciec jego posiadał małą realność. Młodzieńcem wysłany został do stryja swego, który posiadał w Londynie drukarnię katunów, i nauczył się jego profesyi. Ale stryj ten zbankrutował, a Cobden udał się do Manchester, gdzie założył pierwszą drukarnię katunów, i wkrótce pracą i oględnością dorobił się małego majątku. W roku 1834 udał się w podróż do Grecyi i Lewanty, w r. 1837 zwiedził Belgię, Francyę i Szwajcaryę, a w r. 1838 Niemcy i Rosyę. W ciągu tego czasu występował najprzód jako pisarz na polu ekonomii narodowej, i rozbierał środki, które mogłyby posłużyć do ustalenia powszechnego pokoju świata. Jego usiłowania miały zarazem na celu polepszenie doli klas pracujących. Gdy w roku 1838 nastała w Anglii agitacya przeciw cłom od zboża, stanął Cobden na jej czele, i przywiódł do skutku utworzone przeciw przemocy angielskiej arystokracyi stowarzyszenie „Anticorn-law-leage". Liga ta uzyskała wkrótce znakomity wpływ na opinię publiczną, i najgłówniejsi jej szefowie Cobden i J. Bright zostali wybrani do izby niższej. Tu jednakże miały mowy Cobdena za zasadą wolnego handlu mniejsze powodzenie, niż na zgromadzeniach ludu, gdzie przemawiał goręcej i bardziej przekonywająco. Gdy nakoniec w roku 1846 przemogła w parlamencie agitacya przeciw cłom od zboża, oświadczył Peel, że Cobdenowi należy się zasługa przeprowadzenia tego zbawiennego środka, a jego przyjaciele i stronnicy doprowadzili do tego, że ofiarowano mu w nagrodę za to sumę 80.000 funt. szt. w drodze subskrypcyi narodowej. W następnych latach objeżdżał Cobden znowu stały ląd. Za powrotem obrany został za Westring w Yorkshire do parlamentu, gdzie mianowicie popierał reformę finansów i parlamentu. Jako członek towarzystwa przyjaciół pokoju odwiedzał on kongresy pokoju w Bruxeli, Paryżu, Frankfurcie, Manchestrze i Edinburgu. Napisał on między innemi: „England, Ireland and America, Londyn 1835; Russia, Londyn 1836." Jego działanie polityczne i w zawodzie ekonomii narodowej w ostatnich latach znane jest dostatecznie, równie jak i udział jego w zawarciu francuzko-angielskiego traktatu handlowego. Jego stosunki z Cesarzem Napoleonem III. były bardzo ścisłe, a naiwność, z jaką je pielęgnował, ściągały nań w ostatnich latach kilkakrotnie szyderstwo izby niższej. W ogóle była to pomimo licznych dziwactw znakomita osobistość, która położyła wielkie zasługi dla ojczyzny swojej.

(O czynnościach austryacko-angielskiej komisyi rozpoznawczej) piszą z Londynu: Pan Somerset Beaumont z panem Dr. Neumannem jako reprezentantem rządu austryackiego odbył w Bradfordzie konferencyę z reprezentantami kilku izb handlowych okręgów przędzalni w West-Riding. Pan Beaumont oświadczył co do składu austryackiej komisyi, że jest rękojmią szczerego życzenia pomyślnych skutków, ministrowie austryaccy przekonani są o konieczności trzymania się polityki handlowej mocarstw zachodnich, chcieliby jednak wstrzymać się z rzeczywistem prawodawstwem, aż opinia publiczna należycie dojrzeje. Zdania rady państwa są bez wątpienia przeszkodą w tym względzie. Program komisyi nie jest jeszcze ustanowiony; to jednak pewna, że według oświadczenia danego przed kilkoma tygodniami przez ministra spraw zagranicznych, angielskie izby handlowe miały być wezwane, aby przysłały posłów. Dr. Neumann miał podobnież przemowę do zgromadzenia, w której wykazał, że dwa wielkie powody były podstawą proponowanego traktatu handlowego przekonanie, że cła ochronne muszą upaść, i wielka życzliwość dla Anglii. W imieniu austryackiego ministra handlu zaprosił fabrykantów angielskich, aby przysłali reprezentantów do Wiednia. Obecni wynurzali swoje zdania o zasadach wolnego handlu i wielkich dobrodziejstwach, które lud austryacki i finanse austryackie osiągną w skutek zniżenia skali ceł ad valorem, nawet co do ordynaryjnych wyrobów tkackich okręgu West-Riding.

Francya.

Paryż, 2. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Cesarz napisał do radzcy stanu Thuillier list gratulacyjny z powodu mowy jego przeciwko p. Thiers w ciele prawodawczem. P. Thuillier między innemi w mowie swej powiedział, że od lat 40 politycznego przekonania swego nie zmienił. Otóż *Gazette de France* wydobyła z roku 1848 manifest republikański przez p. Thuillier jako prezesa komitetu patryotycznego w Amiens podpisany; w manifeście tym p. Thuillier głosił gorące swoje przywiązanie do rzeczypospolitej, którą uważał jako ostateczną i najwłaściwszą formę rządu dla Francyi. — Konwencya telegraficzna międzynarodowa nie została jeszcze podpisaną; zgodzono się tylko na ustanowienie pewnej opłaty do każdego z osobna kraju zastosowanej; opłata ta wynosić będzie mniej, jak połowę tax dotychczasowych. — Na silne przedstawienie jenerała Bourbaki, który znajdował się na ostatnich manewrach wojskowych w Berlinie, komisya specyalna względem poprawy ręcznej broni dla piechoty postanowiła oświadczyć się za zaprowadzeniem w wojsku francuzkiem karabinów perkussyjnych pruskich. Cesarz sam do tego skłaniać się ma.

Wiadomości, które z Mexyku nadeszły, mówią o nowem świetnem zwycięztwie wojska francuzkiego pod Tuxpa. Nieprzyjaciel stracić miał przeszło 200 ludzi w zabitych i rannych.

Włochy.

(Doniesienia z Sycylii.) Według ostatnich wiadomości z Sycylii zdaje się, iż położenie tej wyspy musi być prawdziwie okropne. Rozboje, morderstwa i zbrodnie wszelkiego rodzaju są wszędzie na porządku dziennym, nikt nie jest bezpieczny mienia swego i życia. W Palermie w dniu 1. i 2. marca było sześć morderstw, w dniu 23go tegoż miesiąca wystawiono w lokalu na to przeznaczonym trupy pięciu indywiduów, co w nocy poprzedniej zamordowani zostali. Trzy prowincye sycylijskie Palermo, Agrigent i Trapani udały się do rządu turyńskiego z prośba o użycie środków właściwych i energicznych gwoli położenia tamy ciągłym napadom i rozbojom.

Rząd sardyński zamierzał zaprowadzić monopol tytoniu i na wyspie Sycylii. Izba handlowa palermitańska wystąpiła przeciwko temu z silnem przedstawieniem, gdyż produkcya tytoniu ważną jest gałęzią przemysłu w Sycylii, i dochodzi do 14 milionów cetnarów rocznie, a produkcya ta upadłaby zupełnie, a przynajmniej bardzoby ucierpiała przez zaprowadzenie monopolu. Wszakże rząd sardyński większe już z Sycylii niż z innych prowincyi ciągnie dochody, przez cło nałożone na wywóz siarki, która jednę z najważniejszych rubryk produkcyi sycylijskiej stanowi. W Palermie w braku bezpieczeństwa publicznego i niedostateczności środków przez rząd w tym wróceniu bezpieczeństwa. Dowódzca kolumny otrzymał odpowiednie lermitan złożona, która będzie ścigać rozbójników i starać się o przywzględzie użytych, utworzyła się kolumna ruchoma z tysiąca Pełnomocnictwo, a municypalność palermitańska ponosi koszta wyprawy.

Królestwo Polskie.

(Aresztowanie emisaryuszów.) **Z Warszawy** z 28go marca donoszą do *Patriot Z. f. Posen u. W. Preus.* Wiadomość o przybyciu i aresztowaniu w tutejszem mieście emisaryuszów potwierdziła się. W ciągu 8 do 14 dni przybyło tu jeden po drugim najmniej 12 emisaryuszów za paszportami francuskiemi i angielskiemi i pod obcemi nazwiskami; stanęli oni częścią w hotelach, częścią w mieszkaniach prywatnych. Trzej przewódcy tego towarzystwa stanęli w hotelu angielskim. Zapewniają, że ci nieproszeni goście przysłani zostali przez „komitet reprezentacyjny," który zawiązał się niedawno i na czele którego stanęli Bosak i Guttry; podróż ich miała na celu wywołać ruch powstańczy podczas spodziewanego w kwietniu poboru do wojska i rozpocząć knowania od zamachu na życie osób stojących na czele władz tutejszych. Obserwowano tych trzech przewódców przez kilka dni i gromadzono dowody dla ich występnych zamiarów, poczem przystąpiono do aresztowania ich. Jednego z nich ujęto w fabryce Krauzego preparatów chemicznych, gdzie zawiązał on był znajomości z robotnikami i porobił liczne obstalunki; drugiego schwytano w sklepie piekarskim Granta, a trzeciego w sklepiku z wiktuałami na ulicy Elektoralnej. Ci trzej aresztowani są to dwaj bracia Ulatowscy i b. student medycyny Zdzisław Janczewski. Wszyscy trzej brali udział w powstaniu. Młodszy Ulatowski i Janczewski zażyli w chwili aresztowania truciznę, którą mieli z sobą w flaszeczce, lecz dano im natychmiast przemocą antidotum, które zapobiegło działaniu trucizny. Obaj przeto zachowani zostali przy życiu i mają się obecnie lepiej. O Janczewskim tyle tu wiadomo, że jest synem adwokata z Płocka i że podczas powstania był czynnym jako ajent do dostarczania broni. Pilnował on kupna broni w Liege i miał staranie o odtransportowanie takowej do granicy polskiej w Szląsku. Ciąży na nim zarzut, że przywłaszczył sobie około 80.000 talarów, które rząd narodowy dał mu na kupno broni i które miał on wraz ze swymi kolegami po większej części roztrwonić w Dreznie. Ponieważ nie zdołał on oczyścić się z tego zarzutu, przeto chciał rehabilitować się w opinii publicznej Polaków za pomocą zuchwałego czynu i podjął się zaproponowanej mu misyi występnej. Jednocześnie z pomienionymi trzema emisaryuszami, aresztowano także około 50 innych osób, w tej liczbie 30 robotników z fabryki Krauzego i kilka kobiet, lecz niektóre z tych osób zostały już uwolnione. Jenerał-policmajster Trepow, który już wyjechał do Petersburga, został natychmiast zawiadomiony przez telegraf o aresztowaniu wyż wspomnionych trzech emisaryuszów. Pozostali emisaryusze, w liczbie 9 czy 10, są przez policyę poszukiwani. Domyślają się, że musieli oni rozprószyć się na prowincyi.

(Stan zdrowia.) Rada lekarska Królestwa Polskiego podaje do wiadomości co następuje: W mieście Kole w gubernii Warszawskiej położonem, w początku miesiąca marca r. b. pojawiła się między ludnością uboższą wyznania starozakonnego, choroba z większą niż zwykłą śmiertelnością. Ze strony władzy rządowej wysłani zostali na miejsce doświadczeni lekarze, dla zbadania rodzaju choroby i przedsięwzięcia zaradczych środków. Na zasadzie złożonych przez nich raportów, rada lekarska podaje do powszechnej

wiadomości: 1) że na pojawioną w mieście Kole chorobę w ciągu trzech tygodni z ogółu 5700 mieszkańców, zachorowało osób 36, umarło 15, w przeważnej liczbie dzieci. W pierwszym tygodniu szerzyła się mocniej i była groźniejsza, później złagodniała; — 2) że choroba ta jest odmianą zimnicy z zajęciem opon mózgowych i rdzenia pacierzowego; — 3) że wywiązanie się jej i szerzenie w m. Kole, odnieść należy do miejscowych wpływów.

Rosya.

(Wybory szlachty.) *St. Pet. Wie.* donoszą: Wybory ziemskie, rozłożone podług trzech klas wyborców, przedstawiały widocznie mało odblysków wyłączności stanowej w guberniach samarskiej i pskowskiej; właściciele ziemscy wybierając głosujących nie szukali ich wyłącznie w gronie szlachty, chociaż w ogromnej większości zebrań wyborczych właścieli ziemskich, szlachta stanowczo miała przewagę liczebną. Włościanie w guberniach samarskiej i pskowskiej byli wybierani na głosujących przez właścicieli ziemskich, a naturalnie mogło to się stać nie inaczej, jak pod warunkiem, że znaczna liczba szlachty — wyborców dawała głosy za balotowanym włościaninem. W tenże sam sposób odpłacili się włościanie samarscy i pskowscy szlachcie: i tak w gubernii pskowej, z wyjątkiem jednego powiatu opoczeckiego, w gronie głosujących, wybranych przez gminy wiejskie, szlachta zajmuje dziś znaczne miejsce. Innym charakterem odznaczały się wybory ziemskie gubernii kostromskiej. Donosiliśmy już, że kiedy na jednym włościańskim zjeździe wyborczym tej gubernii zaproponowany był na głosującego obywatel, wówczas włościanie odmówili balotowania go, „gdyż nam dane jest prawo wyborów“ mówili jakoby włościanie — „znajdziemy zatem kogoś do wybrania z pośród siebie“, i wybrali rzeczywiście z swego grona. Ale z dokonanych dotychczas wyborów ziemskich, nigdzie, widocznie, to życzenie wybierania z pośród siebie nie wykazało się tak silnie, jak na zjazdach właścicieli ziemskich.

Azya.

(Najnowsza poczta zamorska.)

Bombaj, 13. marca. Złożone z Tybetanów wojska posiłkowe Bhutanu grożą inwazyą. Czynią energiczne przygotowania do nowej kampanii. Jenerał Dunsford powołany został do Kalkuty, by udzielił wyjaśnień i rady co do stanu rzeczy u północno-wschodniej granicy. Szef mohametańskiego spisku w Patnie skazany został na szubienicę. W Ahmedabadzie aresztowany został spiskowiec, który wydawał się za Nev-Sahiba. Buntowniczy Książę z Delhi, Feroza Schach, ma otrzymać pomoc z Bokhary. Położenie Emira Kabulu staje się codzień niebezpieczniejszem, część wojska niechce wyruszać przeciw synom Dost Mohameda. Król Bokhary ciągnie przeciw Balkhowi, Emir czyni przygotowania do obrony. Słychać, że Król Bokhary przyrzekł oswobodzić Kokan od Rosyan, jeżli Kokancy uznają Khodę Yor-Chana władzcą swoim. Warunek ten odrzucono. Rosyanie pociągnęli do Urgendsch i otrzymali od Króla Bokhary pozwolenie, udać się do Yorkandu, Kaszgaru i Buddukszanu niby dla zbadania tamtejszych kopalni.

Kronika.

(Wykaz aresztowanych.) Organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie aresztowały w miesiącu marcu b. r. 878 osób; z tych oddano sądom 157 osób, policya jako sąd ukarała 53 osób, a według przepisów policyjnych 668 osób, wydalono szubpasem 128 osób, magistratowi oddano 44 osób dla dania im roboty, a 14 osób dla sprawdzenia ich należności do gminy. — 11 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Przeczucie śmierci) Dnia 3. b. m. wieczorem pewien czeladnik szewski wyszedłszy z szynku w najlepszem usposobieniu, nucił przez drogę zwykłą pieśń pogrzebową. Nazajutrz wstawszy z rana zaledwo postąpił kilka kroków, upadł bez życia.

(Ks. Barwiński) prałat Jego świątobliwości Papieża, proboszcz katedralny gr. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie, doktor teologii, wysłużony rektor magnificus c. k. uniwers. tetu lwowskiego, były członek galic. stanów, radzca konsystorza, kawaler c. k. austr. orderu żelaznej korony III. klasy, umarł we Lwowie d. 3. b. m. w 81 r. życia po długiej i uciążliwej chorobie.

(Wylew wody.) Z Radymna donoszą, że wczoraj (5. b. m.) rzeka Wisznia wystąpiła z brzegów, w skutek czego komunikacya między Radymnem a Łasami, Charytanami i Stubnem przerwana. Główny gościniec w Duńkowicach (między Radymnem a Jarosławiem) stoi pod wodą. Na Sanie pod Radymnem lody puściły, woda przybywa. W Przemyślu jeszcze lody na Sanie niepuściły.

(Pożar.) W Budzanowie w nocy z 23. na 24. z. m. spłonął dom Meyera K. wraz z znajdującemi się na strychu zapasami zboża. Szkoda wynosi 1200 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

(Wyprawa lekarzy do Petersburga.) „Czas“ z 4. b. m. donosi: Wczoraj wyjechali stąd na Warszawę do Petersburga lekarze lwowscy Dr. Bertleff i Dr. Jankowski wysłani przez rząd dla zbadania zarazy tam panującej i obmyślenia środków zapobieżenia jej szerzeniu się. Z Krakowa przedstawieni byli w tym samym celu fizyk miejski Dr. Michał Mohr i prof. Dr. Bryk; lecz dotąd nie nadeszło upoważnienie dla nich do tej podróży. Z innych krajów koronnych cesarstwa Austryackiego wyjeżdżają również delegowani lekarze do Petersburga. „Wiener Chronik“ zamieszcza telegram z Petersburga z dnia 2. kwietnia tej osnowy: „Panującą tu zarazą jest rozpoznawana już przed laty w Kairze *febris recurrens* (zimnica powrotna). Codziennie zapada na nią 20 do 25 osób, najwięcej z niższej klasy ludu. Ogół chorych wynosi dotąd 800; z nich umarło 20%.“ — Doniesienie powyższe pod względem liczby chorych i umarłych nie zgadza się z urzędowemi doniesieniami o wielości szpitali umyślnie założonych i funduszach na nie użytych, tudzież składkach prywatnych, 800 chorych a 160 umarłych na takie miasto jak Petersburg, nie mogłyby nawet zwrócić uwagi lekarzy. Prof. Dr Reyer, który obserwował w Kairze zimnicę tam panującą, powiada: „*Fepris-recurrens* jest to egipska żółtaczka, której głównemi zjawiskami są: natarczywa gorączka, ból głowy, majaczenie, mocne nabrzmienie wątroby i śledziony, a po kilku dniach natężona żółtaczka. Występuje zwykle epidemicznie, przebiega szybko i w pierwszym tygodniu bywa niebezpieczną.“

(Nowe aparata telegraficzne.) Na wniosek pana Brunner c. k. dyrektora telegrafów biorącego udział w konferencyi telegrafistów w Paryżu, c. k. ministeryum handlu wysłało do Paryża inspektora telegrafów Dra Militzera dla obeznania się z zaprowadzonemi częściowo na liniach francuzkich nowego rodzaju aparatami telegraficznemi; te są: pantelegraf Casellego, telegraf drukowy Hughesa, tudzież aparaty typowe Bonellego i Siemensa. Dr. Militzer ma następnie przedłożyć ministerstwu zdanie swoje co do zaprowadzenia takich aparatów w monarchii austryackiej. Z aparatem typowym Siemensa od kilku tygodni odbywają się próby między Wiedniem a Berlinem.

(Nadesłane.)

(Podziękowanie.) Na dniu 1. kwietnia b. r. otrzymaliśmy od bezimiennego dawcy ze Stanisławowa sto złr. w. a. (100) jako ofiarę W. X. *Antoniego Lichnowskiego* proboszcza obrz. gr. kat. w Sielcu obwodzie Stanisławowskim na odbudwanie spalonego kościoła OO. Franciszkanów w Przemyślu 26. lipca 1864.

Poczuwamy się do obowiązku złożyć za ten dar pobożny publiczne podziękowanie — tak W. X. Proboszczowi *Antoniemu Lichnowskiemu* — jako też i bezimiennemu dawcy z Stanisławowa.

Przemyśl, 1. kwietnia 1865.

X. *Benignus Antałkiewicz*,
przełożony konwentu OO. Franciszkanów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 3. kwietnia. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. na targach w obwodzie stanisławowskim i były następujące:

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	3	1	2	20	3	20	2	50	3	12	3	.
„ żyta . . .	2	1	1	40	2		1	60	1	92	2	.
„ jęczmienia .	1	60	1	5	1	60	1	5	1	80	1	50
„ owsa . . .	1	20	.	60	1	.	.	67	.	96	.	80
„ hreczki . .	.	.	1	55			1	55	.	.	.	.
„ kukurudzy .	2	60	2	10	2	80	2	21	2	56	2	50
„ ziemniaków .	2	1	1	10	.	.	1	.	1	73	.	.
Cetnar siana . . .	2	20	1	50	2	.	1	50	1	25	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	70	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	80	6	50	5	.	7	65	5	50
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	50	4	.	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10	.	10	.	13	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	33	.	52	.	60	.	64	.	35

(Kolej żelazna z Czerniowiec do Odessy.) *Russische Correspondenz* pisze: Spółka austryacka zaproponowała przez swego ajenta p. Offenheima połączyć sieć kolei austryackich przez Czerniowce z portem w Odessie. Z początku życzliwie przyjęto ten projekt, ponieważ zdawał się obiecywać miastu Odessie wielkie korzyści. Ale po dojrzalszej rozwadze nasi finansiści i administratorowie przyszli do przekonania, że kolej południowa, którąby połączyła Moskwę z Odessą, ważniejszą jest pod względem handlowym i strategicznym, i dlatego pierwej zbudowaną być powinna. Skoro przyjdzie do skutku ten związek między Rosyą centralną a portem odeskim i bogatym produktom z okolicy nad Wołgą będzie ułatwiony dowóz do morza czarnego; wtedy będzie można pomyśleć o połączeniu z siecią kolei austryackich. — Projekt nie został więc odrzucony, lecz tylko odłożony na następne lata.

(Kolej z Gałaczu do Galicyi.) W *Jour. de St. Pet.* piszą, że pp. Salamanca i comp. którzy otrzymali, wraz z kilku domami angielskiemi, koncesyę na linię drogi żelaznej z Gałaczu do granicy Galicyi, już złożyli wymaganą kaucyę i zaczną roboty ziemne na tej drodze w ciągu bieżącego miesiąca.

Ostatnia poczta.

Berlin, 4. kwietnia. *Kreuz Ztg.* zapewnia stanowczo, że Prusy w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej nie wysełały żadnej depeszy okólnej do dworów niemieckich.

Paryż, 4. kwietnia. *Monitor* donosi: Jussuf Karam poddał się skutkiem porozumienia się między Patryarchą i Daud-Baszą.

L o n d y n, 3. kwietnia. W izbie niższej przemawiał lord Palmerston z wszelkiemi pochwałami o zmarłym R. Cobdenie i jego zasługach około wolnego handlu i francuzkiego traktatu handlowego. Także Disraeli i Bright przemawiali w tym duchu.

M a d r y t, 3. kwietnia. *Epoca* pisze: Na konferencyi prezydenta ministrów marszałka *Narvaeza* z nuncyuszem papieskim o sprawie włoskiej oświadczył pierwszy: Hiszpania szanuje prawa Papieża, ale uważa politykę pojednania za potrzebną.

T u r y n, 3. kwietnia. Izbie deputowanych przedłożony został projekt ustawy względem budowy kilku okrętów.

N o w y Y o r k, 25. marca. Johnston donosi, że atakował jenerała Shermana pod Bentonville, pobił go i zabrał trzy działa. Sherman zebrał się napowrót i stoi w oszańcowanej pozycyi naprzeciw Johnstona. Dzienniki Stanów południowych donoszą: Hardex zwyciężył 16go pod Av.rysboro; strata unionistów wynosi 3000 ludzi. Obiegają pogłoski, że Sherman obsadził Goldsboro, a unioniści Mobile.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. kwietnia.

Hotel George: PP. Jabłonowski Józef, z Pacykowa. — Krzeczunowicz Ksaw., z Komarowa. — Sout.o Alex., z Mołdawy. — Paust Jan, c. k. porucznik i Karlsesy Reim., z Krakowa.

Hotel angielski: Hr Foniński Alf., z Rychwałdu. — Malczewski Henr., z Gniłowód. — Obertyński Kaz., z Udnowa.

Pod tygrysa: Sobałtyński Piotr, c. k. podporucznik, z Serdyc.

Zajazd Krynickiego: Smolnicki Fr., z Nowik.

Pod białego konia: Papara Julian, z Danileza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. kwietnia.

PP.: Chlebicki Fr., c. k. prz. pow., do Mościsk. — Chojecki Zygm., do Drohojowa. — Łonigiewicz Ant., do Bazaru. — Kozierowski Ig., do Surówki — Michałowski Tadeusz, do Krakowa. — Niezabitowski Włodz., do Uherzec. — Wilkoszewski Stef., do Rybowyżnic. — Zadurowicz Kaj., do Rożnowa.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Lucia di Lammermoor,**“ wielka opera w 2 oddziałach i 3 aktach. Występ gościnny p. Fr. Ferenczy i pani Minny Peschka Leutner.

Jutro teatr polski na dochód ubogiej uczącej się młodzieży akademii technicznej: „**Wilhelm Tell,**“ tragedya w 5 aktach przez F. Schillera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. kwietnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	329.28	+ 3.3	85.8	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.30	+ 5.6	68.5	„ „	„
10. god. wiecz.	328.90	+ 3.6	73.2	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 5 kwietnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	15	5	21
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	22
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	88	9	03
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	70	1	73
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45	1	47
Talar pruski	„ „	1	62	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	15	71	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	66	74	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	57	74	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	33	77	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	211	83	214	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. kwietnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	35
5% pożyczka narodowa	76	80
Losy z 1860 roku	93	90
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	183	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	30
Srebro	107	75
Dukat pojedyńczy	5	21½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 75	66 85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 90	77 10
od kwiet. do paźd. po 5%	76 90	77.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81 75	82.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70 90	71 —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.—	71 15
dtto. po 4½%	63.—	63.20
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14 10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	160.—	160.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155 50	176.—
Przez. do wyl. z r. 1854	87 75	88.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92 90	93.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96 —	96.10
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88 50	88.60
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ „ „ 4½%	62 50	63.—
„ „ „ 4%	55.50	56.—
„ „ „ 3½%	48 —	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57 —	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	44.50	45.50
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.50	93.25
Morawii	88.—	89.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.—	90 —
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —
Węgier	74 15	74.75
Banatu Tem.	72.50	73 —
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	73.50	74 —
Siedmiogrodu	70.—	70 50
Bukowina	70.—	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.40	71 60
Banat Temesz.	70.30	70.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20.50
„ 2% „ 100 „	—.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181.40	181 60
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	578.—	580.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	82.50	83.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1798.—	1800 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192.80	193.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	240 —	241.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.—	213.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	58 —	59. -
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	164.—	164.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 —	123 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710 —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255.—	257.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195 —
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	144.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	486.—	488.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405 —	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	91.50	91 75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.10	87 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.50	71.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	78.50	79.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98 —
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	80.—	80 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.—	113.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	108.75	109.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.25	89.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.—	95 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125 50	125 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85 50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	111.50	112.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palffiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20 —
Keglevicha 10 „	14.75	15 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.20	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.60	92 70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92 80	92 80
Genua za 100 lir. piem.	43 60	43 60
Hamburg za 100 M. B.	82.75	82 80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110 55	110.65
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43 80	43 80
Paryż za 100 fr.	43.90	43.90
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.23	5.24
dtto. pełnej wagi	5.23	5 24
Korona	15.10	15.15
20frankówka	8 86	8.87
Rosyjski imperyał	9 10	9.12
Talar związkowy	1.63	1.63½
Srebro	108 35	108.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.